

Laguna – rosyjskie „Ranczo Skinwalkera”

20 czerwca 2015

Ze wstępnych rozmów z pracownikami „Rancza Laguna” dowiedzieliśmy się, że na terenie tej bazy wypoczynkowej od dłuższego czasu ma miejsce anomalna aktywność. Dzięki tej informacji pomiędzy 5 a 7 września 2014 r. grupa badawcza „Irkuck-Kosmopoisk” przeprowadziła ekspedycję w ten rejon. Celem wizyty było wyjaśnienie okoliczności nadprzyrodzonych wydarzeń i udokumentowanie anomalnych zjawisk. Przede wszystkim postarano się o zgromadzenie informacji o samej bazie turystycznej i zjawiskach jakie tam zachodzą.

INFORMACJA WSTĘPNA

Utworzone w 2002 r. w jednym z malowniczych miejsc Małego Morza w miejscowości Kurma „Ranczo Laguna” stało się pionierem w tworzeniu infrastruktury turystycznej na zachodnim wybrzeżu Bajkału. Według jednego z dyrektorów, Igora Kuzmina, w pierwszych latach funkcjonowania bazy, rejony te były praktycznie nieobjęte działalnością turystyczną i ranczo było jedyną tego typu placówką. Później stopniowo zaczęły pojawiać się inne bazy wypoczynkowe i kempingi. Na dzień dzisiejszy ich ilość przekracza już zapotrzebowanie na wypoczynek w tym rejonie.

Na terenie „Rancza Laguna” znajduje się kilka wolnostojących domków, dwupiętrowy kompleks z 12 pokojami, stołówka i szereg innych zabudowań. Baza jest w stanie przyjąć około 90 osób. „Ranczo Laguna” charakteryzuje się stylizacją na Dzikie Zachód i stadniną koni.

Miejscowość, w której urządzono bazę, posiada bogatą historię związaną przede wszystkim z zamieszkującymi te tereny dawnymi plemionami. Interesująca jest także miejscowa geologia i budowa terenu tworząca swoisty mikroklimat. Nazwa najbliższej

do bazy miejscowości Kurma pochodzi od buriackiego słowa „chumee” lub „chur-bee” – „dojechali”, „przybyli”. Według legend, olchońscy Buriaci przemieszczając się przez góry na zachód od Bajkału, w tym miejscu dotarli do brzegu jeziora i osiedlili się. Zgodnie ze współczesnymi badaniami do tych odludnych miejsc przybywały starożytne ludy, budując różnego rodzaju umocnienia. Niedaleko od ujść rzek Sarma, Zama i Kurma odnaleziono mury, wieże strażnicze i miejsca pochówków. Niektóre z nich znajdują się całkiem blisko „Rancza Laguna”, praktycznie na granicy jego terytorium.

Miejsce to znane jest także dzięki porywistemu wiatrowi Sarma, który był przyczyną największej katastrofy na Bajkale. Nocą z 14 na 15 października 1901 roku niedaleko od cieśniny Olchońskie Wrota na skalny brzeg został wyrzucony okręt „Potapow”. Tragedia zabrała życie 158 osobom – 143 mężczyznom, 11 kobietom i czwórce dzieci. W miejscu ujścia Sarmy, w 1987 r. odnaleziono naskalne rysunki wykonane ochrą. Malunki są słabo zachowane i widoczne jedynie wtedy, gdy skały są nawilżone. Kompozycja składa się z symbolu trójzęba, stylizowanego wizerunku człowieka i amfor.

ANOMALNE ZJAWISKA NA „RANCZU”

Dziwne rzeczy zaczęły dziać się już w pierwszym roku funkcjonowania bazy. Jeden z pierwszych niewyjaśnionych epizodów spotkał dyrektorkę Irinę Iwanową:

„Ubrałam się i wyszłam ze stołówki, no dworze padał deszcz i wiał wiatr. Szłam a ze mną ktoś rozmawiał. Pomyślałam, że za mną idzie Igor... tak mi się wydawało. Pytał o coś, odpowiedziałam. Ale zrozumiałam, że nikogo tam być nie może, odwróciłam się i faktycznie nikogo nie było. O co pytał i co odpowiadałam nie pamiętam.”

Później turyści zaczęli opowiadać o niewytłumaczalnych zjawiskach w domku nr 1 (pokój 1a). Dochodziło tam do samoistnego przemieszczania się przedmiotów. Mąż z żoną,

którzy przyjechali wypocząć z Iżewska wynajęli pokój 1a. Kiedy wracali do niego z sauny zauważyli, że ich czapki przełożone są z górnej półki na obuwie. Podobne przypadki z nakryciami głowy pary małżonków wydarzyły się dwukrotnie w ciągu jednego dnia. Następnie, podczas wycieczki na wyspę Oltrek ci sami turyści zobaczyli na swych zdjęciach nieznane białe plamy, pojawienia się których nie sposób było wytłumaczyć.

Drugi niewyjaśniony incydent w pokoju 1a przytrafił się młodej dziewczynie z Jekaterinburga wypoczywającej tam wraz ze swoją matką. Przed wyjazdem jej chłopak podarował jej pierścionek na znak narzeczeństwa, mimo że ona jeszcze nie była do tego przekonana. Podczas nocowania w „niespokojnym” pokoju, każdego ranka pierścionek znajdował się na innym palcu. Dziewczyna z matką zaniepokojone tym, poinformowały dyrektorkę bazy. Ta odpowiedziała, że faktycznie w tym pokoju dzieją się dziwne rzeczy i zaproponowała przeniesienie do innego. Turystki jednak nie przyjęły propozycji i postanowiły wcześniej wyjechać.

Kiedy pokój 1a stał pusty, mieszkańcy drugiego pokoju (1b) w tym samym domku, słyszeli wydobywające się z niego odgłosy warczenia, chrapania, skrzypienia podłóg i inne. Mieszkający w pokoju 1b mężczyzna obudził się w nocy z powodu dźwięków wydobywających się z numeru 1a. Później, tej samej nocy czujnik ruchu przy pokoju 1a samoistnie włączył światło.

Obok nr 1a, pracownicy bazy za „niespokojny” uznają także pokój nr 6 w dwupiętrowym kompleksie. Niejednokrotnie obserwowano w nim nieznanego pochodzenia światła, a nocą lokatorom śniły się dziwaczne sny. Zdarzyło się również, że ktoś niewidzialny popchnął sprzątającą tam pokojówkę. Poza anomalnymi zdarzeniami w pomieszczeniach, dochodziło także do incydentów na otwartej przestrzeni. Przez długi czas, kilku pracowników bazy zgłaszało, iż widzieli „zjawę kobiety”, która wieczorami przemieszczała w obszarze za stołówką. Zjawa nie zwracała uwagi na obserwatorów i spokojnie znikwała w ścianie budynku.

BADANIE

Opierając się na zebranych relacjach, grupa „Irkuck-Kosmopoisk” postanowiła przeprowadzić badania, zarówno na terenie bazy turystycznej jak i w jej okolicy – w miejscach historycznie związanych z rytualnymi obiektami: starożytnymi pochówkami, miejscami obrzędowymi Buriatów, naskalnymi rysunkami. Kierownictwo i pracownicy „Rancza Laguna” zapewнили wszelką niezbędną pomoc.

Punktem wyjściowym było założenie hipotezy, według której szereg czynników w otoczeniu może wpływać na osoby szczególnie wyczulone i powodować u nich anomalne odczucia. Wiele badań wskazuje na przypadki obserwacji zjaw lub efektów działań poltergeistów powodowanych oddziaływaniem takich czynników jak geomagnetyczna aktywność, promieniowanie jonizujące, a także pola elektromagnetyczne i elektrostatyczne. Uważa się, że pewne zmiany w polu elektromagnetycznym mogą wpływać na stan fizjologiczny człowieka powodując widzenie zjaw i inne anomalne odczucia.

Dlatego we wszystkich miejscach badań przeprowadzono pomiary pola elektromagnetycznego w zakresie niskich (gaussometr Cell Sensor, 3-30 Hz), średnich (DT-1130, 50 Hz-2000 Mhz) i wysokich częstotliwości (ATT-2592, 50 Mhz-3 Ghz). Na terenie bazy z pomocą przyrządów zbadano pokoje 1a i 6, stołówkę a także miejsce pojawiania się zjawy kobiety. We wszystkich tych miejscach podwyższenia pola elektromagnetycznego nie przekraczało wartości tła. Gwałtowny wzrost wartości pola odnotowano jedynie w pokoju 1a, tuż obok pieca.

Rozbłyski o niskiej częstotliwości zostały zarejestrowane obok niektórych historycznych obiektów – starożytnych miejsc pochówków na wyspie Oltrek i w bezpośredniej bliskości naskalnych rysunków. Rozbłyski te nie znalazły racjonalnego wytłumaczenia wobec braku w pobliżu naturalnych źródeł takich pól.

Główną uwagę postanowiono skupić na najbardziej „niespokojnym” miejscu w bazie czyli domku nr 1. Zorganizowano całodobowy monitoring w pokoju 1a. Wykorzystano do tego system ORIENT z 4 bezprzewodowymi kamerami na podczerwień. Zaprogramowano je tak, aby reagowały na ruch. Z powodu niewielkiej powierzchni pokoju dla kamer nie było praktycznie „martwych stref”. Równocześnie prowadzono rejestrację dźwiękową na kilku dyktafonach.

Pierwszą noc (6 września) badacze spędzili w pokoju 1a wraz z kamerami. Cyklicznie przeprowadzano pomiary pola elektromagnetycznego i temperatury. Około 3 w nocy, kierownik grupy Nikita Tomin usłyszał głos starszego mężczyzny w przedpokoju, jednak po sprawdzeniu okazało się, że nikogo tam nie ma. Analiza zapisu wideo nie wykazała jakichkolwiek zdarzeń. Na jednym z zapisów dyktafonowych pojawił się niezidentyfikowany dźwięk przypominający mocne stuknięcie.

Następną noc (7 września) postanowiono spędzić w sąsiednim pokoju 1b. Kamery na podczerwień pozostawiono w 1a z możliwością zdalnej obserwacji z drugiego pokoju. Dodatkowo zainstalowano stacjonarną kamerę Panasonic HC-V500. Oprócz kamer pozostawiono także mierniki Cell Sensor i DT-1130 w trybie śledzenia – w przypadku wzrostu częstotliwości aktywowała się sygnalizacja dźwiękowa.

W ciągu całej nocy badacze nie zarejestrowali żadnych dziwnych dźwięków ani zdarzeń uchwyconych przez kamery.

Około 6:30 rano, obok wejścia do pokoju 1b zauważono koszulkę jednego z członków grupy, która powinna znajdować się w pokoju 1a. W dotyku koszulka była chłodna, starannie złożona. 15 minut przed tym, kierownik grupy przechodził obok tego miejsca ale koszulki tam jeszcze nie było. Pokój 1a nie był zamknięty na noc, bowiem nie było takiej potrzeby – ktokolwiek by tam się pojawił zostałby zarejestrowany przez kamery. Tym samym nie znaleziono wyjaśnienia w jaki sposób koszulka przeniosła się w to miejsce z pokoju 1a. Istotnym jest fakt, że po

wyjeździe grupy z „Rancza Laguna” odnotowano tam całą serię niewyjaśnionych zjawisk jak np. samoistne zapalanie się światła w pokoju nr 1a.

Oprócz przeprowadzonych badań, kierownik grupy Nikita Tomin wystąpił w bazie z wykładem na temat naukowych badań anomalnych zjawisk w okręgu irkuckim. Przedstawił ostatnie wyniki badań „niespokojnych” domów w Irkucku, fenomenu NOL w regionie a także anomalnego folkloru tych terenów.

PODSUMOWANIE

Zgodnie ze stanem badań, naturalne strefy nadprzyrodzonej aktywności związane są z szeregiem subiektywnych i obiektywnych anomalnych czynników. Jako obiektywne rozumie się spektrum biologicznych, geofizycznych, meteorologicznych a nawet technicznych anomalii: niezwykle wartości pól fizycznych, obecność przełomów, podziemnych cieków wodnych, mikroklimat, zakłócenia pracy urządzeń itp. Na tle obiektywnych anomalnych czynników powstają subiektywne, związane ze szczególnym odczuwaniem miejsca przez człowieka, co często się wiąże ze specyfiką folkloru „niespokojnych” miejsc (obiekty rytualne, starożytne cmentarze, ogólna „zła sława” miejsca itd.).

Niektórzy zagraniczni badacze uważają, że anomalne odczucia, w tym widzenie zjaw, mogą być wywołane u określonych sensytywnych osób poprzez oddziaływanie pól elektromagnetycznych. Pojawienie się takich pól może mieć różne przyczyny, np. naturalna zmienność pola Ziemi, ruch płyt tektonicznych, lokalne czynniki geologiczne, magnetyczne właściwości minerałów a także technologiczne urządzenia elektryczne. Przyczyny te mogłyby wyjaśnić długotrwałe anomalne epizody w bazie turystycznej a także selektywność anomalnych odczuć (zjawę kobiety widzieli tylko określeni pracownicy, anomalne epizody w pokoju 1a zdarzały się nie wszystkim turystom itd.).

Tak czy inaczej, pomiary pól elektromagnetycznych, przeprowadzone na terenie bazy „Ranczo Laguna”, wskazywały na brak trwałych anomalii magnetycznych. Urządzenia rejestrowały krótkotrwałe rozbłyski w miejscach historycznie związanych z rytualnymi obiektami (rysunki naskalne, pochówki na wyspie Oltrek). Znajdowały się one w bezpośredniej bliskości bazy. Należy uczciwie zaznaczyć, że pomiary pól przeprowadzano jednorazowo lub kilka razy w ograniczonym okresie, co jest niewystarczające dla wyciągnięcia ostatecznych wniosków.

Przypuszcza się również, że anomalne zdarzenia mogą mieć miejsce częściej przy współdziałaniu fizycznych energii otoczenia (pól elektromagnetycznych) i tak zwanych czynników kontekstowych na podobieństwo wiary w zjawy, czemu towarzyszą niezwykle zdarzenia. Tego rodzaju psychiczne nastawienie może wywoływać u świadków szczególne psychofizyczne stany. Niestety, grupa nie dysponuje szczegółowymi portretami psychologicznymi świadków anomalnych epizodów w bazie. Nie ma również dokładnej informacji, na ile byli oni uświadomieni wcześniej, że na „Ranczo Laguna” zachodzą anomalne zjawiska. Z tego powodu w tej sytuacji ciężko jest ocenić stopień oddziaływania czynników kontekstowych.

Jednocześnie ważną rolę może odgrywać bliskość historycznych miejsc związanych z lokalnymi obiektami rytualnymi. W takich okolicznościach, z psychologicznego punktu widzenia, folklor może silnie oddziaływać na kontekst odbioru tych miejsc jako anomalnych. Tym sposobem, mistyczny kontekst tych miejsc, a także, co możliwe, działanie nieznanego anomalnego czynnika może być przyczyną niewyjaśnionych zdarzeń w bazie „Ranczo Laguna”.

W obecności ekspertów grupy badawczej miało miejsce co najmniej jedno anomalne zdarzenie (poltergeist) – przemieszczenie się koszulki z pokoju 1a na zewnątrz. Oczywiście nie znaleziono wyjaśnienia tego zdarzenia, dlatego, z ostrożnością można je określić jako przejaw paranormalnej aktywności. Oczywistym wydaje się być fakt, że na terenie bazy

może działać nieznany anomalny czynnik, który w określonych warunkach (kosmofizycznych, fizycznych, biologicznych itp.), jest w stanie indukować niewyjaśnione zjawiska. Dla wyciągnięcia bardziej szczegółowych wniosków niezbędne jest przeprowadzenie dodatkowych badań i obserwacji na „Ranczu Laguna”.

Autorstwo: Nikita Tomin

Źródło oryginalne: UF0-com.net

Źródło polskie: Infra.org.pl